

GRANDIOSO IVES | MAHLER | REICH

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii im. M. Karłowicza w Szczecinie
Maciej Bartczak - baryton
Maria Sydor – dyrygent

Program:

Charles Ives

The Unanswered Question [6']

Gustav Mahler

**Lieder eines fahrenden
Gesselen [20']**

- „Wenn mein Schatz Hochzeit macht“ („Gdy ma ukochana wychodzi za mąż“)
- „Ging heut' Morgen übers Feld“ („Poszedłem dziś rano na pola“)
- „Ich hab' ein glühend Messer“ („Mam w piersi rozżarzony nóż“)
- „Die zwei blauen Augen“ („Dwoje niebieskich oczu“)

Steve Reich

City Life [24']

- Check it out
- Pile driver/alarms
- It's been a honeymoon—can't take no mo'
- Heartbeats/boats and buoys
- Heavy smoke

Maciej Bartczak

Absolwent Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach (Wydział wokalnno-aktorski w klasie prof. Feliksa Widery). W 1996 roku uzyskał stypendium Ministra Kultury i Sztuki, a w 1997 konkursowe stypendium DAAD, umożliwiające kontynuowanie nauki na Studiach Podyplomowych w Wyższej Szkole Muzycznej w Karlsruhe, które ukończył z wyróżnieniem.

Jest finalistą Konkursu im. Ady Sari w Nowym Sączu, laureatem Konkursu Muzyki Kameralnej im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi i Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Lucii Popp w Bratysławie. W 1998 roku wziął udział w nagraniu płyty „Pieśni i duety Raula Koczalskiego”, wydanej przez Selene.

Wykonując z powodzeniem repertuar pieśniarski, oratoryjny i operowy, muzykę dawną i współczesną. W 2000 roku objął stanowisko asystenta na Wydziale Wokalno-Aktorskim Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, a od roku 2004, po uzyskaniu kwalifikacji I stopnia stanowisko Adiunkta. Od czerwca 2012 roku wypełnia z powodzeniem obowiązki samodzielnego pracownika naukowo-dydaktycznego z tytułem doktora habilitowanego.

Maria Anna Sydor

Urodziła się w 1991 roku w Oberlin (Ohio, USA) w polsko-amerykańskiej rodzinie o tradycjach muzycznych. Absolwentka Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie oraz Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Od września 2019 roku współpracuje z Filharmonią im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie, gdzie obecnie pełni funkcję asystenta dyrygenta Rune Bergmanna.

Dyrygentka współpracowała z wieloma zespołami i orkiestrami, m.in.: Śląską Orkiestrą Kameralną, Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Śląskiej, Akademicką Orkiestrą Symfoniczną i Kameralną we Wrocławiu, Chórem Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechatroniki Uniwersytetu Warszawskiego, Zespołem „Echo” PZN w Warszawie.

W 2017 roku wzięła udział w II Ogólnopolskim Konkursie Studentów Dyrygentury im. Adama Kopycińskiego we Wrocławiu, w którym dostała się do drugiego etapu, znajdując się wśród 12 najlepszych polskich studentów dyrygentury.

Podczas licznych warsztatów i koncertów Maria Sydor miała okazję poprowadzić m.in. wykonania VII Symfonii Beethovena, „Nocy na łysej górze” Musorgskiego, „Ucznia czaroksiężnika” Dukasa, Uwerturę „Hebrydy” Mendelssohna, IV Symfonie Schumanna, Suitę „Jezioro łabędzie” Czajkowskiego czy Serenadę na smyczki Karłowicza.

IVES | MAHLER | REICH

Piotr Urbański

Jedno z najczęściej wykonywanych dzieł **Charlesa Ivesa** (1874–1954), **The Unanswered Question** („Pytania bez odpowiedzi” 1908, rew. 1950–1935) to studium kontrastów. Smyczki intonują powolne akordy, solowa trąbka siedem razy powtarza pytanie, na które odpowiedzi poszukują flety – za każdym razem coraz bardziej zdecydowanie, a zarazem niecierpliwie i atonalnie. Kompozytor pozostawia wykonawcom dużą niezależność co do obsady (kwartet lub kwintet smyczkowy względnie orkiestra smyczkowa; trąbka może być zastąpiona rożkiem angielskim, obojem lub klarnetem; dwa z fletów z kolei obojem i klarnetem). Te płaszczyzny czy warstwy dźwiękowe działają wyraźnie niezależnie. Kompozytor pisał, że smyczki reprezentują milczenie druidów, którzy niczego nie wiedzą, nie widzą i nie słyszą. Trąbka zadaje odwieczne pytanie o ludzką egzystencję. Poszukiwanie „niewidzialnej odpowiedzi” milknie w obliczu ciszy i niczym niezamąconej samotności. (6')

W cyklu **Lieder eines fahrenden Gesellen** („Pieśni wędrującego czeladnika”, 1883–1885) **Gustava Mahlera** (1860–1911), z tekstem samego kompozytora, wędrowka jego lirycznego bohatera dąży od miłości do śmierci, od rozpacz do ukojenia. U genezy pieśni leżała nieodwzajemniona miłość Mahlera do śpiewaczki Johanny Richter.

Czeladnik wędruje wzorem średniowiecznych rzemieślników, terminujących w różnych krajach i miastach u rozmaitych mistrzów. „Realizm miesza się tu z fantazją, świat przeżyć bohatera znajduje kontrapunkt w zmiennym stanie natury, opisy sytuacji i zdarzeń rzeczywistych przeplatają się z marzeniami sennymi” (Ryszard Daniel Goliański). „Wenn mein Schatz Hochzeit macht” („Gdy ukochana wy-

chodzi za mężem”) opiera się na kontraście weselnego nastroju i rozpacz bohatera, któremu tylko kontakt z naturą może przynieść ukojenie. Jednak okazuje się to złudne, pozostaje więc rezygnacja, wyrażona w zakończeniu „Ging heut' Morgen übers Feld” („Poszedłem dziś rano na pola”). Romantyczna egzaltacja, z jaką odnajduje ukochaną w zjawiskach natury i we śnie, wypełnia pieśń „Ich hab' ein glühend Messer” („Mam w piersi rozżarzony nóż”). Nastrój tęsknoty i żałoby Czelaadnika, który nie potrafi i nie chce zapomnieć o przeszłości, ani odnaleźć swego miejsca na ziemi, co zmusza go do nieustannego wędrowania, to tematyka ostatniego ogniwa cyklu, „Die zwei blauen Augen von meinem Schatz” („Dwoje niebieskich oczu”). (20')

Minimalistyczna kompozycja **Steve'a Reicha** (ur. 1936) **City Life** („Życie miejskie”, 1995) nawiązuje do tradycji zapoczątkowanej przez Georga Gershwina („Amerykanin w Paryżu”), by w utworze muzycznym zawrzeć „prawdziwe” brzmienie miasta, w tym fragmenty przemówień, podanych jako wypowiedzi wsparte muzyką. Całość składa się jednak z dość tradycyjnej formy ABCBA. Każde z ogniw wsparte jest dźwiękiem preparowanym – modyfikowanym przez możliwe w danym wykonaniu wykorzystanie elektroniki oraz imitacji ludzkiej mowy. Pięć części, które posługują się – nie zawsze sensownymi – wypowiedziami, zmagają się w muzyczną tkaninę, harmoniką, monologiem. I jak tu pisać o minimalizmie? Bardzo oszczędnie, nie do końca wierząc jednak we wszelkie deklaracje kompozytora. Moja rezerwa wynika niewątpliwie z przekonania o nieprzekładalności kultury amerykańskiej na europejską. Być może, gdyby muzyce towarzyszyły sensowne prezentacje wideo... (24')